

Absolwentka KA laureatką Dyplomu Roku Stowarzyszenia Architektów Polskich SARP 2014

Wysokie loty Zofii

Sylvia Giersztyn

Zofia Bednarczyk, absolwentka Wydziału Architektury i Sztuk Pięknych Krakowskiej Akademii, zdobyła prestiżową nagrodę Stowarzyszenia Architektów Polskich SARP za najlepszą pracę magisterską wykonaną na polskich uczelniach architektonicznych. Jej promotorem był dr inż. arch. Piotr Wróbel.

Jubileuszowa, 50-ta edycja konkursu „Dyplom Roku”, podczas której wręczono nagrodę SARP odbyła się 5 kwietnia w warszawskiej siedzibie Stowarzyszenia Architektów Polskich. Zofia Bednarczyk złożyła projekt dotyczący lotniska w Bielsku-Białej Aleksandrowicach. Z pewnością wpływ na wybór tematu miało zdobywane przez nią w ostatnich latach doświadczenie zawodowe. Architektonicznie szlify odbierała bowiem w pracowni APA Czech, Duliński, Wróbel, gdzie miała możliwość uczestniczyć w takich projektach realizacyjnych, jak lotnisko w Rzeszowie, Krakowie oraz wielu innych, związanych z budynkami użyteczności publicznej. W swoim nowatorskim projekcie zaproponowała alternatywną definicję lotniska jako „miejsca naczynego”. – *Projekt jest oparty na własnym, autorskim zamysle studentki. Stanowi prezentację oryginalnej idei, która wpisuje się w aktualne problemy związane z rozwojem*



Zofia Bednarczyk i Piotr Wróbel podczas ceremonii wręczenia nagrody

lotnictwa w Polsce – komentuje promotor, dr Wróbel.

W dzisiejszych czasach lotnictwo cywilne kojarzy nam się głównie z metropolitalnymi hubami, tanimi i regularnymi liniami oraz z jak najszybszą i najsprawniejszą obsługą pasażera. Natomiast autorka nagrodzonej pracy starała się dostrzec i podkreślić w projekcie wartości starego rozwiązania, jakim jest istniejący terminal. Założyła rekonstrukcję budynku i powrót do pierwotnego stanu – szlachetnego białego modernizmu oraz zachowanie wysadzanej lipami

alei dojazdowej. Dlatego najważniejszymi elementami projektu było stworzenie modelowego zagospodarowania przestrzeni okołolotniskowych oraz węzła komunikacyjnego, uprządkowanie tkanki miejskiej oraz przedstawienie propozycji rozwiązania funkcjonalno-przestrzennego terminalu pasażerskiego o charakterze sportoworekreacyjnym.

Autorka nagrodzonej pracy podkreśla, że chciała zwrócić uwagę, iż projekt dyplomowy ma charakter myślowego eksperymentu. Jest idea, która ma wy-

znaczyć pewien kierunek myślenia – przywrócenia do życia małych lotnisk.

Poważnie rozważa się zakwalifikowanie nagrodzonej pracy do prezentowania na wystawach uczelnianych oraz przedstawieniu na stronie internetowej Wydziału Architektury i Sztuk Pięknych KA. Ponadto realizacja może być powodem zaprezentowania jako głos w dyskusji na temat sposobów zagospodarowania terenów starego amfiteatru w Cieszynie. Może i w tym zakresie Krakowska Akademia wystawi projekt na wagę złota?

Piłka obunożna

To gra, w której bramki są dwie, piłka jest okrągła, a Niemcy mają zwykle tyle szczęścia, że Bóg musi być chybą ze Schwarzwald. Tak można scharakteryzować to ogólnosiawiatowe szaleństwo w przededniu imprezy, która przyciągnie na stadiony i przed telewizory miliony kibiców oraz setki firm, reklamujących wszystko co popadnie.

Wszystkie królują piłkarskie gwiazdy. Z każdej strony zachęcają do picia, podróżowania, ubierania się i robienia grilla w towarzystwie futbolówki. Piłka nożna to wielki biznes i nie dziwota, że początek lata upłynie, czy nam się to podoba, czy nie, pod hasłem „kto komu dokopie”. Dla tych, którzy są mniej zorientowani w piłkarskim układzie sił – subiektywna lista faworytów mundialu.

Brazylia – niekwestionowany faworyt tych mistrzostw. Koszulki mają w kanarkowym kolorze, bo grają śpiewając, chyba że podetnie im skrzydła jakiś niemiecki sekator.

Hiszpania – zespół posiadający ogromny potencjał i żywiołową naturę. Znani z tego, że świetnie wykonują tzw. rogi. Wtedy naprawdę biorą „byka za wyżej wymienione”. Gdy ich trener krzyknie z ławki „Ole”, od razu podrywają się do walki.

Argentyna – od lat bez Maradony, który pewno w jakimś zaciśniętym sanatorium walczy ze swoim „ego”, które się wcieliło w Madonnę, śpiewając „Don't cry for me Argentina”. Argentynczycy,



Maciej Saskowski

mimo braku swojego „boga”, są ciągle groźni, grają z rozmachem, na ile pozwalają im ich pampasy.

Holandia – drużyna, która jest jednym z wielkich faworytów. Grając przeciwko nim, przeciwnicy czują się, jakby walczyli z wiatrakami. Są pomarańczową alternatywą światowej piłki.

Anglia – ojczyzna piłki nożnej; ponad sto lat temu jacyś dżentelmeni wymyśliли ideę kopania piłki. Anglicy, co nie powinno nikogo dziwić, preferują ataki lewą stroną boiska. W obronie potrafią być bardzo agresywni... z iscie angielską flegmą.

Niemcy – grę drużyny niemieckiej porównuje się często do pracy dobrze naoliwionego silnika samochodu Volkswagena. Po zjednoczeniu jednak cały czas istnieje prawdopodobieństwo, że jakaś kluczowa część będzie od Wartburga, a wtedy wszystko jest możliwe.

Włochy – drużyna, która może pokusić się o mistrzostwo, jeśli tylko nie będzie za mocno wiało, ponieważ poświecając tyle uwagi piłce, co własnemu uczesaniu. Jest to niewątpliwie zawsze najlepiej ufrizowany zespół świata.

AKTUALNOŚCI

II miejsce Krakowskiej Akademii w zawodach w Ratownictwie Medycznym

20 zespołów z całej Polski zmierzyło się w zawodach, które odbyły się 9-11 maja b.r. na terenie kampusu Wydziału Lekarskiego Śląskiego Uniwersytetu Medycznego w Katowicach-Ligocie. W zawodach wzięły udział trzyosobowe zespoły pod okiem swoich opiekunów. Zawodnicy konkurowali w symulacjach medycznych. Krakowską Akademię reprezentowali Paulina Sęk – kierownik zespołu, Łukasz Surówka i Hubert Tyrkiel. Opiekunami zespołu byli Jakub Grochowski i Barbara Seweryn.

Odzyskane zbiory biblioteki Krakowskiej Akademii

W każdym roku akademickim biblioteki i ich pracownicy obchodzą swoje święto. Bardzo często – ze względu na bogaty i różnorodny program, trwa ono jednak znacznie dłużej niż jeden dzień i przeraża się w prawdziwy „Tydzień Bibliotek”.

Podczas jego trwania, oprócz świętowania, jest także miejsce na „załatwianie” bardziej przyziemnych spraw. Jak wiadomo, największym utrapieniem bibliotekarzy jest niszczenie książek i nieoddawanie



Czytelnia biblioteki KA

ich w terminie. Dlatego też związanym z tym świętem wydarzeniom towarzyszą również akcje mające na celu skłonienie wypożyczających do oddawania przetrzymywanych egzemplarzy.

9 maja br., z okazji „Tygodnia Bibliotek” placówka Krakowskiej Akademii zorganizowała tzw. „Dzień bez kar”. Z inicjatywą przeprowadzenia tej akcji (poprzednia odbyła się dwa lata temu) wyszli pracownicy działu udostępniania zbiorów. W tym dniu, zwracający przetrzymywane książki stu-

denci, zostali zwolnieni z opłat naliczonych z tego tytułu.

Nikogo z pewnością nie zaskoczył fakt, że „Dzień bez kar” przyciągnął tłumy. Dzięki niemu korzyści odniosły obie strony: dla studentów była to okazja na zwrot książek bez obciążeń finansowych, dla biblioteki – możliwość odzyskania pozycji przetrzymywanych czasami nawet od kilku lat. Tegoroczna akcja pomogła studentom zaoszczędzić łącznie 7903,80 zł, a do biblioteki zostało zwróconych aż 341 książek!

Sylvia Pistelok

AKTUALNOŚCI

Sukces absolwentki fizjoterapii Krakowskiej Akademii

Anna Szumiec zdobyła I miejsce na Ogólnopolskiej Konferencji Studentek Kół Naukowych i Młodych Naukowców. Konferencja „Wyzwania współczesnej fizjoterapii – praca w zespole interdyscyplinarnym” odbyła się w Krakowie w dniach 28-29.03.2014. Laureatka otrzymała wyróżnienie za pracę pt. „Ocena sprawności funkcjonalnej, ryzyka upadków i stanu odżywienia kobiet w podeszłym wieku”. Praca zyskała bardzo wysokie oceny zarówno komisji oceniającej, jak również innych uczestników konferencji, w tym licznych naukowców.